



w SOBOTĘ DNIA 14. PAZDZIERNIKA ROKU 1786.

Z Warszawy dnia 7. Paździer  
Sessya Sejmowa II. w Izbie  
Poselskiej

dnia 3. Paździ:

Kończąc rozprawę dnia wczoraj-  
szego materyą o podwoynych Sey-  
mikach Podolskich, czytane były  
obu stron manifesty. Stmiliż zatym  
u Łaski tychże podwoynych Sey-  
mikow Połlowie, każdy legalność  
swego Seymiku dowodząc. Sey-  
mk w Kościele Dominikańskim  
odrzwiony, miał za sobą pier-  
wszeństwo Urzędników zgroma-  
dzonych, Seymik w Kościele Far-  
nym,

miany, przywodził dawność zwy-  
czajów, iż zawtze w Kościele Far-  
nym Seymiki odprawiały się.

Po długich i gruntownych z obu  
stron explikacyach, wyszli obu  
Seymikow Połlowie z Izby Posel-  
skiej czekając teyże Izby Decy-  
zyi. Nim przyszło w Izbie Posel-  
skiej do tey Decyzyi, wiele czasu  
na Mowach, już za jedną, już za  
drugą stroną upłynęło. I dni mówi-  
li, za Seymikiem w Kościele Do-  
minkańskim odprawionym, drudzy  
za Farnym, a niektórzy za uchyl-  
eniem obu Seymikow. Stanęła  
Decyzya za Seymikiem pod Za-



ganiem Podkomorim, w Kościele Dominikańskim odprawionym; Zaproszeni zatem do Izby Poselskiej zostali, na tym Seymiku obrani Posłowie.

Przystąpiono potem do Elekcji nowego Seymowego Marszałka, y obrany został na ten Urząd, zaślazony w Oyczyźnie y w cudzych krajach Weteran (jak w swych domowych, tak w publicznych Politycznych interesach, zawsze y wielce rzadny) Jmć Pan Stanisław Gadomski, Podkomorzy y Posel Sochaczewski, Orderu S. Stanisław Kawaler.

Natychmiast wpuszczono Arbitrow do Izby Poselskiej, a nowo obrany J. Pan Marszałek, wykonawszy zwykłą Przyśięgę, przyjął z rąk JP. Posła Wieleńskiego Marszałkowską Łaskę; którą podniósłszy, y za obranie siebie na ten Urząd Izby Poselskiej podziękowałszy, nominował za Sekretarza Seymowego Jmci Pana Deszerta Sekretarza JK Mci: potem wyznaczył osoby do Tronu y Senatu z oznajmieniem o swym obraniu, y Sessyą (do godz: 9. wieczornej trwającą) solwował na dzień następujący na godz: 10. ranną.

Sessya Seymowa 111. dnia 4. Paźdz: w Izbie Poselskiej.

Po zagaieniu przez J. Pana Marszałka Sessyi, wyznaczeni na dniu wczorajszym Delegowani, udali się do Izby Senatorskiej; po których wyjściu, nominował JP. Marszałek osoby do Konstytucyi, y ciż nominowani, zaraz wykonali przyśięgę.

Za powrotem tychże Delegowanych, oznajmujących o ukontentowaniu Tronu y Senatu z obrania tak zacnego Marszałka Kosa Rycerskie-

go, przybyli też do Izby Poselskiej Delegowani od JK. Mci. Senatorowie JJ. PP. Kwilecki Przemecki, Grodzicki Oświęcimski. y Jeleński, Nowogrodzki Kasztelanowie, winizując Izbie Poselskiej, tak godnego do Styru Obrad Publicznych obranego Męża; oraz zapraszając dołączenia się teyże Izby Poselskiej z Izba Senatorską

Po odeszciu JJ. PP. Senatorów z Izby Poselskiej, JP. Marszałek nominował Osoby do examinowania różnych Dykasteriów.

Rużyla zatem Izba Poselska dla złączenia się z Izby Senatorskiej gdzie złączywszy się, witał Najjaśniejszego Pana JP. Marszałek Seymowy; któremu (za zbliżeniem się do Tronu Ministrów) odpowiedział JX Okęki Kanclerz W. Kor: Biskup Poznański Warszaw.

Po ucałowaniu ręki Królewskiej od JJ. PP. Posłów, kolejno przez Woiewodztwa od JP. Sekretarza Seymowego wzywanych, Sessya solwowana została na dzień następujący o godz: 11.

Sessya Seymo: 1V. w Izbie Senatorskiej d. 5. Paźdz:

Za przybyciem JK Mci do Izby Senatorskiej, JP. Marszałek Seymowy, zagaiał Sessyą, upraszając N. Pana, ażeby Regestr Kandydatów do Rady Nieustającej z Senatu y z Ministerium był czytany.

JPan Mniszech Marszałek W. Koron: doniósł, iż Proces znajdujący się na iednym Senatorze, zagodzony został.

JX. Gorzeński Referendarz Kor: za danym sobie Glosem, od JP. Marszałka W. Kor: czytał Kandydatów do Rady Nieustającej z Senatu y z Ministerium. Czytał potem do teyże Rady Nieustającej Kandydatów



Seymowy.

Rozdawane potym były pomienionych Kandydatów imiona przez J.X. Referendarza Koronnego Senatorom y Ministrom; a przez JP Sekretarza Seymowego p. s. m.

Naoftatek, zbliżyło się Ministerium do Tronu: a J.X. Okecki Kanclerz W. Kor. Biskup *Poznański y Warsz.* nominował Osoby do Konfitytucyi y do examinowania Dykasteriow.

Nominowane osoby, natychmiast wykonały przed Królem Jmcią przysięgę; y Sessya solwowała została na dzień następujący na godz. 4. po południu.

*Sessya Seymo: V. w Szkie Senatorów d. 6. Paździ.*

JP. Marzalek Seymowy donosił Stanom; iż z rzędu tych, którzy się podali za Kandydatów do Rady Nieustanęcej, odstępują od Kandydacyi następujące Osoby: JJ. PP. *Łażniński Łow: Koron: Pofel Lubel Potocki Star: Tłumac: Pofel Bracla: Szydłowski Ciechan: Moszczyński Braclaw: Granowski I flant: Połkowie, y JP. Grocholski Konfityliarz przeszley Rady.*

Za zbliżeniem się Ministerii do Tronu, wykonali przed Królem Jmcią Przysięgę Deputowani do Examinu (na wczorajszey Sessyi nieprzytomni) JP. *Dębowski Kalzt: Czechow. do Kommissyi Skarbu Lit: JX. Wodźniński Biskup Smoleń: do Kommissyi Skarbu Koron:*

Wyniesiono Wazon na szrodek Izby Senatorowskiej, a po otwarciu y pokazaniu że jest próżny, zamknięty został na trzy kłódki; od których klucze, ieden N. Panu, drugi JP. Marzalkowi W. Kor. a trzeci JPa-

dane.

Po odniesieniu Wazonu na miejsce zwyczajne, JPan Marzalek Seymowy, dla dokładniejszey wśzystkich wiadomości, powtórnie wyraził te Osoby, które niechcą mieścić się w liczbie Kandydatów do Rady.

Niektórzy z Posłów, wątpliwość do rozwiązania wnieśli, że ponieważ w Regestrze rozdany Kandydatów do Rady, znajduje się JP. Podskarbi Nadworny Koronny między Kandydatami z dawney Rady, który w przeszley Radzie cale nie zasiadał, czy ten Regestr Kandydatów nie będzie zepłuty, w którymby podkreślone było imię tegoż Ministra, iako Konfityliarza z dawney Rady?

W tey materii Xiążę Jmć Sapieha Pofel Brześ: *Lit:* takie dał swe zdanie: Lubo ci tylko powinni być między Kandydatami z dawney Rady umieszczeni, którzy wykonawczy na Konfityliarstwo przysięgę, w teyże Radzie zasiadali, a JP. Podskarbi Nadw: Koron: obrany przedtym Konfityliarz, na toż Konfityliarstwo w ciągu Niedziel 6. nie wykonał podług prawa Przysięgi, ani na tego miejsce inny Podskarbi przez Radę (co do niey należało uczynić) wybranym nie został; jednakże, iako obrany Konfityliarz, choć niezasiadający w Radzie, między dawnemi Konfityliarzami umieszcza się, przeto ow Regestr, w którym będzie podkreślonym, za zły poczytany być nie może.

Sam potym JP. Podskarbi Nadw: Kor: taką dał z siebie explikacyą: iż wybrany na przeszłym Seymie za Konfityliarza Rady, nieprzeto tam nie zasiadał, ażeby nie czuł wdzięczności dla tych którzy go obrali, albo w



biego, mając wiele do czynienia w Komisysy Skarbowey, a chcąc żeby wszystko podług Ustaw teyże Komisysy zachowane było, nie mógłby dwóch Magistratur obowiązków dopełniać, przeto tegoż Konfiliarstwa przyjąć niechciał; y z tychże samych powodów, upraszał Stanow, aby y teraz za Konfiliarza Rady obrany niebył.

Wątpliwość ta zaspokoiona została, gdy za zbliżeniem się do Tronu Ministerii, JX. Kanclerz Kor: oznaymiał od tegoż Tronu, iż każdy Kandydatow Regestr, w którym JP. Podskarbi Nadw: Kor: podkreślony znajdzie się, za zły poczytany dla tego nie będzie.

Przystąpiono zatym do wotowania na Konfiliarzow Rady. Po odwotowaniu JJ. XX. Biskupow y JJ. PP. Woiewodow, Wazon na szródek Izby wyniesiony, trzema pieczęciami, J. K. Mei, JP. Marzałka W. K. y JP. Marzałka Seymowego obwarowany, pod straż warty Łaski W. Kor: oddany został; a Sessyą solwowano na dzień następujący na godzinę 11. przed południem.

*Sessya Seymowa VI. w Izbie Senatorowskiej dnia 7. Paździ:*

Za przybyciem Króla Jmci do Stanow Zgromadzonych w Senatorowskiej Izbie, y po zagaieniu Sessyi przez JP. Marzałka Seymowego, przystąpiło Ministerium do Tronu, gdzie JP. Dąbski Woiew: Brzes: Kuźaw: wykonał przysięgę, iako Delegowany do Examinu Skarbu *Litewskiego*, którey przysięgi, dla niebytności swey na Sessyi dnia onegdajszego, wykonać niemógł.

Wyniesiono Wazon na szródek Izby; po rozpieczętowaniu którego,

odwotowali

Po odwotowaniu JJ. PP. Senatorów, JP. Marzałek Seymowy wywał do takiegoż wotowania JJ. PP. Posłów. Wotowali JJ. PP. Posłowie nieprzerwanie aż do Woiewództwa *Podlaskiego*.

Wazon trzema pieczęciami obwarono, y pod straż Łaski W. Kor: oddano; Sessyą solwowano na dzień piąty następny *poniedziałkowy*, na godz: 11. ranną.

*Sessya Seymowa VII. w Izbie Senatorowskiej dnia 9. Paździ:*

Za przybyciem Króla Jmci do Izby Senatorowskiej, y po zagaieniu Sessyi przez JP. Marzałka Seymowego, zbliżyło się Ministerium do Tronu; gdzie JX. Okęcki Kanclerz W. Kor: Biskup *Poznań*; y *Warszaw*: nominował Osoby z *Senatu* do examinowania Wotow na Konfiliarzow Rady, to jest: Z *Prowincyi Wielkopolskiej* JP. *Małachowskiego* Woiew: *Mazowiec*: Z *Prowincyi Małopolnskiej* JP. *Ożarówskiego* Kasztel: *Woynic*: Z *Prowincyi W. X. Litewskiego* JP. *Szczyta* Kasztel: *Brzes*: *Lit*: którzy natychmiast przed Królem Jmcią wykonali przysięgę.

Do examinowania tychże Wotów JP. Marzałek Seymowy nominował z *Stanu Rycerskiego*: z *Prowincyi Wielkopolskiej* JJ. PP. *Kwileckiego* *Poznańskiego*, *Mniowskiego* *Kuźawskiego* Posłów z *Prowincyi Małopolnskiej* JJ. PP. *Otwinowskiego* *Krakowskiego* *Trzcimskiego* *Lubelskiego* Posłów: z *Prowincyi W. X. Lit*: JJ. PP. *Horaina* *Starodubowskiego*, *Borcha* *Infantkiego* Posłów; którzy zaraz przed JP. Marzałkiem wykonali także przysięgę.  
(*Refata potym*)



# S U P L E M E N T

## DO GAZET WILENSKICH

W SOBOTE DNIA 14 PAZDZIERNIKA ROKU 1786



Z Madrytu dnia 20. Sierpnia.  
Ratyfikacya między Hiszpanią  
y Anglią zawartey ugody,  
względem osad Korony Angiel-  
skiej w Ameryce, w Zamku S.  
Jldefonsa zamienione zostały.  
Podług tey ugody, w prze-  
ciagu sześciu miesięcy, Anglię  
mała ustąpić z brzegow  
Mosquitos, a Król Jmć Katolicki  
odstępnie im za to małe wy-  
spy St. George-Key, ale pod  
kondycją, ażeby oni iej nie  
fortyfikowali. Także pozwolo-  
ne im są obszerńysze granice  
na brzegach Tucatan, od tych,  
które były obwarowane Tra-  
ktatem R. 1783. Król Jmć  
Kawalerowi del Campo, który  
tę negocyacyą przywiódł do  
końca, darował Ziemię w  
Kastylii. pod imieniem Margra-  
fa del Campo.

Z Nowego Torku d. 1. Wrześ-  
W Rhode Island, Kupcy wzbra-  
niają się przyjąć papierowych  
pieniędzy. Pozamykali oni swe  
domy, y handel odłogiem leży.  
Niektórzy z pryncypalnieyszych  
tamecznych Kupcow, posta-  
nowili byli wynieść się ztamtąd,  
a osieść w Boston. Spodziejają  
się, że ordynacya wprowadza-  
jąca papierowe pieniądze, be-  
dzie nazad cofniona. Brygadyer  
Francuski, J. P. Dupleffis, zakupił  
znaczny ciąg kraiu w Georgii,  
gdzie rozmaite ma stawieć bu-  
dowy, y zaprowadzać iedwa-  
bie.

Z Wiednia dnia 6. Września.  
Dnia 1. tego miesiąca, Cesarz  
Jmć przybył do Turras Dnia  
2. była Rewia, po której Mo-  
narcha pojechał do Otomuńca,  
z kąd dnia 3. nazad powrócił.



Dnia 4. były znowu woyskowe obróty, a potym nastąpiła podróż Monarchy do Czech.

Drogę w Tyrolu z wielkim robią pospiechem, y codziennie 630. ludzi około niey pracuje. Ma ona kosztować 250,000. Zł: Za panowania Cesarza Józefa II., to tak trudne dzieło, do skutku zostanie przyprowadzone które od 150. lat już było w projekcie, y dla wielkikh zachodzących trudności, zawsze odłożeniem leżało.

Z Wiednia dnia 6. Września. Cesarz Jmć przed odjazdem swym do Morawy, wiele odbierał Supplik y Memoryałow, między niemi niektóre były zabezpieczone; w nich zapewne, iak wnosiły, musiały się znajdować, albo iakie projekta, albo iakie doniesienia y zażalenia.

Z Hagi dnia 13. Września. Minister Francuski tu rezydujący, otrzymał kuryera na dniu wczorajszym ode Dworu swiego, którego natychmiast nazad ekspedyował. W nocy o w pół do drugiej godziny, wysłany był do Paryża drugi kuryer; w iakich zaś interesach,

prawie nie podobna się dowiedzieć, gdyż wszystko pod wielkim czyni się sekretem.

Stany Generalne ogłosiły zakaz wszystkim Kommandującym Pulkami Oficerom w Prowincyi Geldryi, aby żadnych nie posyłał raportow do Xiążęcia Stadhudera.

Zlecenie przysłanego tu z Berlina Hrabiego de Görz, to ma mieć za cel pryncypalny, ażeby zapewniwszy Rzeczpospolitą o najmocniejszym przyjacieliskim Króla Jmci Pruskiego przywiązaniu ku niej, proponował pomienionej Rzeczypospolitey, żeby z osob, składających Stany Generalne, Kommissya była wyznaczona, dla pogodzenia (ieżeli by można było) niechęci Xiążęcia Stadhudera z Rzpltą, w dobry y przyjacieliski sposób.

Z Hagi dnia 15. Września. Spisek dawno knowany, nie tak przeciwko osobie, iako raczej przeciwko Urzędowi Xiążęcia Stadhudera, całym płomieniem już wybuchnął, a partye sobie, przeciwnie, ostatnich y gwałtownych środków iawnie teraz zażywają, z rozlaniem nawet krwi obywatelskiej, tak



dać, że ów pęty y dawny  
na *Dukatach* naszych *Holender-  
skich* napis: *Concordia res parvae  
crescunt*, trzebaby już dziś  
zagłozować. Jednakże Partya  
Xiążęcia *Stadhudera*, postępuje  
ile możliwości z wielkim umiar-  
kowaniem; pomieniony albo-  
wiem Xiąże, przykazał Kom-  
mendantowi nad wojskiem,  
ażeby unikał od rozlania krwi  
obywatelskiej. Jakoż sławne  
obłężenie y wzięcie Miasta  
*Hattem*, ani jedney kropli krwi  
niekosztowało, tak w obywatel-  
lach, iako y w *Woluntaryuszach*  
(czyli *les Corps Francs*) prze-  
ciwnych Xiążęciu, pomienio-  
ne Miasto broniących. Ale  
strona przeciwna, nie zachowu-  
je podobnego umiarkowania,  
pomienieni albowiem *Wolun-  
taryuszowie*, wychodząc już z  
tegoż Miasta *Hattem*, złością  
zapaleni, dali ognia do żołnierzy  
spokojnie Miasto zabierają-  
cych, y kilku na śmierć zabili.  
Jak w wielkim stopniu jest za-  
wziętość tychże *Woluntaryu-  
szów* przeciwko Xiążęciu *Stad-  
huderowi*, poznać można z ich  
cale nieprzystojnego Listu,  
który, na swym Generalnym  
Zgromadzeniu, w *Leydzie* od-  
prawionym, pisali do Stanów

zuchwałych słowach: *Postępek  
Stadhudera*, podczas przeszłej  
przeciwko Anglii wojny, y te-  
rażniejsze okoliczności, jasno  
pokazują, że *Stadhuder* y jego  
partyja, udziałali projekt, ażeby  
dokazali tego gwałtownie, czego  
dokazać nie mogli podstępnie.  
Dziwna rzecz, że *Stadhuder* tak  
był nieczulym przeciwko nieprzy-  
jaciolom *Rzeczypospolitey*; a dziś  
tak jest sprawnym do wprowad-  
zenia *Despotyzmu*, y do woje-  
wania przeciwko Obywatelom.  
Ta to odmienność, pobudza pe-  
wnie *Najwyższe Stany*, do  
określenia mocy *Stadhudera* w  
terażniejszych krytycznych oko-  
licznościach. W ostatnich *Wie-  
kach*, mogli *Holendrzy* karmić  
na swim tonie węża, gotowego  
ich pozrzeć; ale dziś, nazbyt oni  
są oświeceni, ażeby mieli unikać  
się w całowaniu tej ręki, która  
chce zniszczyć ich wolność. Znają  
oni, iak wielce są obowiązani d'  
*Orange*; ale gdy ta *Familia*, wy-  
dała na świat iakiegoś Xiążęcia  
d' *Albe*, oni też radzą się swoiey  
niepodległości y wielkości oraz  
uzbraiają się przeciwko nieprzy-  
jacielowi obywatelstwa. iakis-  
gożkolwiek on jest Imienia, y  
iacyżkolwiek byli jego *Przodko-  
wie* &c.



Dnia 8. tego miesiąca *Kapitan Basza* z Flotą *Turecką* przybył do *Alexandryi* w *Egypcie*. Ma on na okrętach 25,000. woj-  
ska, y będzie odbierał suk-  
kurs od *Baszy Damascen'skiego*.  
W *Kairze* wielkie panują nie-  
pokoje, osobliwie lękają się  
mocno jakiego nieszczęścia  
osiadli tam kupcy *Religii Chrze-  
ścian'skiej*; gdyż to przypisują  
*Chrześcianom*, że *Kapitan Ba-  
sza* zawitał tam z Flotą  
*Otomańską*.

*Agent Amerykański, To-  
masz Barclay*, przybył do  
*Maroku*, dla uczynienia pokoju  
imieniem Kongressu z Cesa-  
rzem *Marokańskim*. Kawaler  
*Emo*, 125. bomb wypuściwszy  
do *Bifferta*, zupełnie zruyno-  
wał y zniszczył to miejsce.  
Podróż *Imperatorowej Jey-  
mci Rosyjskiej* do *Chersonu*,  
bez wątpienia nastąpi, y zna-  
czne do niey czynią się przygo-  
wania.

Z *Frankonii* dnia 15. *Wrześ.*  
Między *Xiażętami Duchowne-  
mi*, względem następujących  
punktów, miały być odprawio-  
ne konferencye. 1mo. Podług  
*Cesar'skiego Rezkryptu*, zupeł-  
nie się uwolnić z pod *Iuryzdy-*

zdo. *Zażalenia Niemieckiego*  
*Narodu* przeciwko *Dworowi*  
*Rzym'skiemu* wznowić y zanieść  
je do Tronu *Cesar'skiego*, czy-  
nić oraz prozbę o *Monarchi-  
czną jego protekcyą*, y *Bisku-  
pow Niemieckich* przywrócić  
do dawnych ich prerogatyw.  
ztio. Nowe poczynić ordy-  
nacye, czyli rozporządzenia  
względem karność *Duchowien*  
stwa.

Z *Hagi* dnia 16. *Września*.  
Słychać, że *Stany Utrechckie*  
wyśłały *Deputowanych* do  
*Stanow Geldryi*, proponując  
im, ażeby swe interesa spólnie  
promowowały, y w terażniey-  
szych okolicznościach woj-  
ska swoje razem połączyły, y  
razem się broniły.

*Garnizon Hagien'ski*, za rozka-  
zem *Stanow*, odprzysięgił się  
tey przysięgi, którą był wyko-  
nał *Xiażęciu Stadhuiderowi*, iako  
*Generalnemu Kapitanowi*. Ale  
*Leybgwardya*, wzbrania się ie-  
szcze toż samo uczynić, chociaż  
iey *Kommendant*, dawno się  
już odprzysięgił swey przysięgi,  
temuż *Xiażęciu Stadhuidero-  
wi Generalnemu Kapitano*  
wi.